



Sygn. akt IV KK 351/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej
w sprawie **K. K.**

w przedmiocie zasądzenia od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 listopada 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocników wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 21 listopada 2017 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w R.

z dnia 22 lutego 2017 r., sygn. akt II Ko (...),

**1) uchyla zaskarżony wyrok w części w jakiej utrzymano nim
w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosku o
zasądzenie odszkodowania i w tym zakresie sprawę przekazuje
Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania,**

**2) w pozostałym zakresie obie kasacje uznaje za oczywiście
bezzasadne,**

3) kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa,

4) nakazuje zwrot opłat od kasacji wniesionych przez wnioskodawczynię.

UZASADNIENIE

W związku z dyspozycją art. 535 § 3 k.p.k. uzasadnienie w niniejszej sprawie zostanie sporządzone jedynie w części w jakiej kasacje nie zostały uznane za oczywiście bezzasadne, a więc w tym zakresie w jakim zaskarżony wyrok został uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania.

K. K. początkowo samodzielnie, a następnie wraz z rodzeństwem wniosła o zasądzenie na jej rzecz między innymi odszkodowania w kwocie 288.565,18 zł wynikającego z pozbawienia wolności jej dziadka – B. K..

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 22 lutego 2017 r. w sprawie II Ko (...) zasądził na rzecz wnioskodawców kwoty po 30.624,75 zł (łącznie 122.499 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem odszkodowania.

Orzeczenie to zaskarżone zostało apelacją obrońcy wnioskodawczyni, w której podniesiono między innymi zarzut:

- obraży art. 410 k.p.k. w zw. z art. 361§2 k.p.k. przez nieprawidłowe ustalenie kwoty odszkodowania, na skutek wadliwej wykładni art. 361 § 2 k.p.c., która doprowadziła Sąd do ograniczenia odszkodowania wyłącznie do kwestii *lucrum cessans* – korzyści, oszczędności, które B. K. by zgromadził, gdyby nie został skazany – podczas gdy B. K. utracił swoje wynagrodzenie przez okres 42 miesięcy – czyli poniósł straty – w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono - tym samym powinna doprowadzić Sąd do wyliczenia odszkodowania w wysokości całego utraconego dochodu za pracę – tak jak to przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 19 czerwca 2002r. w sprawie II CKN 795/00.

Podnosząc powyższe pełnomocnik wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie dodatkowo na rzecz wnioskodawców kwot po 26.930,75 zł (łącznie kwoty 107 723 zł) tytułem odszkodowania.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 21 listopada 2017 r. w sprawie II AKa (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził na rzecz wnioskodawców z tytułu odszkodowania dalszą kwotę – po 4.253 zł (łącznie 17.012 zł). W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasacje od tego wyroku złożyli dwaj pełnomocnicy wnioskodawczyni.

Kasacja sporządzona przez adw. J. F. w całości została uznana za oczywiście bezzasadną, natomiast w kasacji adw. A. J. zasadny okazał się zarzut 3:

- rażącego naruszenia art. 410 k.p.k. w zw. z art. 361 § 2 k.p.k. przez ustalenie wysokości odszkodowania wbrew art. 361§2 k.p.c. z pominięciem strat jakie poszkodowany B. K. poniósł na skutek pozbawienia wolności – tak jak to przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 czerwca 2002r. w sprawie II CKN 795/00.

W pozostałym zakresie kasacja również została uznana za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wskazano to już wyżej kasacja sporządzona przez adw. A. J. oceniona została przez Sąd Najwyższy za zasadną w zakresie zarzutu opisanego w jej pkt 3.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie ma świadomość, że jego rozstrzygnięcie odbiega ono dotychczasowej linii orzeczniczej zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych, jednak nie jest to rozstrzygnięcie odosobnione, a tym bardziej prekursorskie, gdyż analogicznie, z tych samych powodów wydał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie III KK 189/18.

Podzielić w szczególności należy tezę zawartą w uzasadnieniu tego orzeczenia, iż: „odszkodowanie przysługujące osobie wymienionej w przepisie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (j.t. Dz. U. z 2018 r. poz. 2099) za szkodę spowodowaną

pozbawieniem możliwości wykonywania pracy zarobkowej powinno kompensować co do zasady całość utraconych przez nią zarobków”.

Przewidziane w art. 8 ust. 1 „ustawy lutowej” roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie ma charakter cywilnoprawny, co sprawia, że w kwestiach z zakresu prawa materialnego, nieuregulowanych w wymienionej ustawie – a takimi są zasady ustalania szkody i określania wysokości odszkodowania – mają zastosowanie wprost odpowiednie przepisy Kodeksu cywilnego (vide: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1993 r., I KZP 21/93, OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 67). Ustalając zatem, w jakiej wysokości wnioskodawcy ubiegającemu się o odszkodowanie przysługujące osobie represjonowanej, należało konsekwentnie kierować się wszystkimi zasadami prawa cywilnego dotyczącymi tych kwestii.

W ocenie Sądu Najwyższego w obecnym składzie, nie jest prawidłowym sprowadzanie odszkodowania za szkodę spowodowaną uniemożliwieniem osobie represjonowanej wykonywania pracy zarobkowej i osiągnięcia z tego tytułu wynagrodzenia, do poziomu tych środków, które mogłyby przeznaczyć na oszczędności. Taki sposób określania zakresu kompensacji szkody, opierający się na założeniu, że przy ustalaniu wysokości odszkodowania od sumy utraconych dochodów należy odliczyć wydatki, które wnioskodawca poniósłby na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształcenie dzieci, na potrzeby kulturowe, rozrywkowe i inne, gdyby pozostawał na wolności, jest błędny.

Istotą odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 8 ust. 1 „ustawy lutowej”, ponoszonej przez Skarb Państwa na zasadzie ryzyka, jest pełne naprawienie poniesionej szkody – a więc w zakresie tego co represjonowany utracił, a nie tego co mogło przez niego zostać zaoszczędzone.

Akumulowanie środków pochodzących z wynagrodzenia za pracę należy do sfery korzystania z posiadanych dochodów, a nie ich pozyskiwania. Nie może zatem stanowić kryterium ustalania wysokości odszkodowania, które ma naprawiać szkodę wynikłą z pozbawienia możliwości uzyskiwania dochodu. Decydowanie o sposobie pożytkowania potencjalnych dochodów jest prawem poszkodowanego, którego realizacja nie ma znaczenia dla procesu szacowania szkody.

W istocie też taki sposób miarkowania odszkodowania oparty jest na fikcyjnym założeniu, że możliwe byłoby zaszydzenie jakiejś hipotetycznej części wynagrodzenia – na ogół 50%. Założenie to nie jest jednak oparte na żadnych realistycznych obliczeniach dokonanych przez sądy rozstrzygające sprawę. Już samo takie opieranie się na takim niczym nie popartym, hipotetycznym założeniu, nasuwa wątpliwości co do swojej rzetelności. Co więcej, gdyby przyjąć, że wyliczenie ma być rzeczywiście oparte na precyzyjnych ustaleniach, to w znaczącej części wypadków, trzeba by dojść do wniosku, że represjonowany nie był w stanie w ogóle gromadzić oszczędności (np. przy wielodzietnej rodzinie), powinno w takiej sytuacji prowadzić do rozstrzygnięcia oddalającego w całości wniosek o odszkodowanie. Skutek taki jednak pozostawał by w całkowitej sprzeczności z oczywistymi celami „ustawy lutowej” i niweczyłby jej rekompensacyjne znaczenie.

Co więcej, dwóch represjonowanych, przed skazaniem na takie same kary uzyskujących identyczne dochody, przy zastosowaniu tego nieuzasadnionego sposobu miarkowania, mogliby „otrzymać” różne odszkodowania, bo mieliby różne możliwości w zakresie oszczędzania.

Taki skutek byłby jawnie niesprawiedliwy.

Bezsprzecznie też koszty utrzymania osoby represjonowanej w zakładzie karym (wyżywienie, odzież, środki czystości) nie stanowią korzyści, o którą należałoby pomniejszyć przysługujące jej na podstawie art. 8 ust. 1 „ustawy lutowej” odszkodowanie. Zapewnienie każdemu pozbawionemu wolności wyżywienia, odzieży, środków czystości, podstawowej opieki medycznej nie jest niczym innym, jak zwykłym przejawem poszanowania przyrodzonej godności człowieka. Nie można zatem obciążać uprawnionego do odszkodowania obowiązkiem ponoszenia kosztów tego, że w trakcie niesłusznego pozbawienia wolności był traktowany w sposób humanitarny. Zajęcie w tej kwestii odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosków trudnych do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości. Oznaczałoby przecież, iż osobie słusznie pozbawionej wolności zapewnia się „nieodpłatną” realizację gwarantowanego w art. 41 ust. 4 Konstytucji RP prawa do traktowania w sposób humanitarny, a osoba, która wolności została

pozbawiona niesłusznie musi sama ponieść koszty takiego traktowania, które zostaną potrącone z należnego jej odszkodowania.

Na koniec zaś wskazać wypada, że art. 5 ust. 5 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284), daje prawo do odszkodowania każdemu, kto został niezgodnie z prawem pozbawiony wolności, zaś Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w art. 77 ust. 1, nadaje obowiązki naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej rangę zasady.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, że przepis art. 41 ust. 5 Konstytucji RP jest samodzielnym źródłem prawa do odszkodowania z tego tytułu. Należyne uprawnionemu odszkodowanie powinno mieć co zasady charakter pełny – rekompensować zarówno szkodę materialną (doznana strata, utracony zysk), jak i niematerialną (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r., P 21/09, OTK-A 2011, Nr 2, poz. 7).

Mając na względzie wszystkie przytoczone wyżej względy Sąd Najwyższy w niniejszym składzie opowiada się za zmianą dotychczasowego sposobu obliczania odszkodowania w oparciu o art. 8 ust 1 „ustawy lutowej”, a wynikającego z utraty przez represjonowanego dochodów z wynagrodzenia za pracę. Odszkodowanie to powinno być zasądzone z uwzględnieniem pełnej kwoty utraconego przez osobę represjonowaną wynagrodzenia, nie zaś miarkowane do hipotetycznej kwoty możliwych do osiągnięcia przez nią oszczędności.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy w zakresie w jakim nastąpiło uchylenie zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy winien mieć na względzie przedstawione powyżej rozważania.